

Sygn. akt II Cz 74/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2013 roku w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

zażalenia pozwanego T. K.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 15 listopada 2012 roku, sygn. akt I C 1264/12

oddalające jego wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu

w sprawie z powództwa (...)w G.o zapłatę

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Wałbrzychu oddalił wnioski pozwanego T. K. o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W odniesieniu do pierwszego ze wskazanych wniosków Sąd ten uznał, iż nie zasługuje on na uwzględnienie albowiem na tym etapie postępowania pozwany nie ma obowiązku uiszczania żadnych kosztów sądowych, a brak zwolnienia od tychże kosztów nie wpływa na możliwość złożenia wniosku o przyznanie pełnomocnika z urzędu. W ocenie tegoż Sądu nie zachodzą również w przedmiotowej sprawie takie okoliczności, które uzasadniałyby konieczność ustanowienia pełnomocnika z urzędu z uwagi na fakt, iż pozwany nie wykazuje nieporadności czy trudności z podejmowaniem czynności procesowych w sprawie, samodzielnie złożył odpowiedź na pozew, w której zawarł wnioski dowodowe, natomiast sama sprawa nie wydaje się skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym, przy czym – zdaniem Sądu I instancji – zważywszy na przedmiot sprawy, pozwany nie powinien mieć problemów z powoływaniem dowodów podważających zasadność powództwa.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwany, wnosząc w istocie o jego zmianę poprzez uwzględnienie wniosków, zarzucił, iż oczywistym jest, że koszty sądowe są jedynie elementem kosztów postępowania, a sprawa powyższa błędnie uznana została przez Sąd Rejonowy za nieskomplikowaną podczas gdy w rzeczywistości ma ona właśnie taki charakter, co uzasadnia udzielenie mu z urzędu pomocy prawnej.

Sąd Okręgowy zważył:

Zażalenie nie jest uzasadnione, dlatego też nie zasługiwało ono na uwzględnienie albowiem nie podważyło ono w żaden sposób stanowiska Sądu Rejonowego i uzasadniającej je argumentacji, które Sąd Okręgowy w całości podziela.

W odniesieniu do zażalenia dotyczącego oddalenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych wskazać należy, iż prawidłowo Sąd I instancji uznał, że wniosek w tym zakresie jest przedwczesny, istotnie bowiem, przynajmniej na obecnym etapie postępowania, żadne koszty sądowe pozwanego nie obciążają, nie było również konieczności uprzedniego uzyskania takiego zwolnienia celem skutecznego złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z

urzędu albowiem w aktualnie obowiązującym stanie prawnym o jego ustanowienie ubiegać się może nawet osoba fizyczna niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, jeżeli tylko złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny (art. 117 § 2 k.p.c.). Jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, nie można również przewidzieć czy w dalszym stadium postępowania skarżący będzie zobowiązany ponosić jakiegokolwiek koszty sądowe, a jeśli ewentualnie zajdzie taka konieczność to niewiadomym jest jaka będzie ich wysokość. W konsekwencji nie ma obecnie podstaw do rozstrzygnięcia czy będzie on w stanie, ze względu na swój stan majątkowy, podolać tym wydatkom bez uszczerbku dla swojego utrzymania. Podkreślić przy tym trzeba, że konstatacja ta nie uniemożliwia mu ponownego złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w przyszłości w sytuacji gdy powstanie obowiązek ich uiszczenia. Rację ma wprawdzie pozwany, iż koszty sądowe stanowią jedynie część kosztów postępowania, jednakże o ile w toku procesu nie zaistnieje konieczność poniesienia przez niego kosztów sądowych, to o kosztach postępowania Sąd I instancji orzeknie w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji po myśli art. 108 § 1 k.p.c.

Oceniając z kolei zasadność zarzutów skarżącego odnoszących się do negatywnego rozstrzygnięcia w przedmiocie jego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu stwierdzić należy, iż samo subiektywne przekonanie strony, że konkretna sprawa ma skomplikowany charakter nie może mieć wpływu na ocenę czy istotnie niezbędne jest udzielenie jej pomocy prawnej z urzędu. Decydują bowiem o tym okoliczności obiektywne. Zgodnie z treścią przepisu art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględnia wnioski o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego z urzędu, jeżeli ich udział w sprawie uzna za potrzebny. Jakkolwiek potrzebę ustanowienia pełnomocnika z urzędu uzasadniać może skomplikowanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, trzeba jednak podkreślić, że ów skomplikowany charakter musi występować w stopniu przekraczającym umiejętności i możliwości obrony swych praw przez konkretną stronę. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo uznał Sąd I instancji, że sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Zważyć należy, że w dotychczasowym toku postępowania pozwany nie miał trudności z podejmowaniem czynności procesowych i obroną swoich praw przed Sądem, co więcej na argumenty takie nie powoływał się ani we wniosku, ani też w zażaleniu. Ze sposobu redagowania przez niego pism procesowych wynika, że dysponuje on wystarczającymi umiejętnościami do samodzielnego udziału w toczącym się postępowaniu, wnoszone przez niego pisma nie były wadliwe, nie wymagały skorygowania, a wręcz przeciwnie – podejmując właściwe czynności, pozwany skutecznie wniósł sprzeciw od wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty inicjując tym samym postępowanie w trybie zwykłym, następnie wniósł odpowiedź na pozew, w której prawidłowo sformułował swoje żądania i podniósł zarzuty prezentując jednoznaczne stanowisko w sprawie, a nadto w prawidłowy sposób zainicjował tryb merytorycznej weryfikacji przez sąd wyższej instancji dotychczas podjętych, niesatysfakcjonujących go, rozstrzygnięć Sądu Rejonowego, składając stosowny środek odwoławczy (zażalenie będące przedmiotem niniejszego postępowania). Zważywszy zatem na to, że do tej pory pozwany skutecznie radził sobie z prowadzeniem procesu, stwierdzić trzeba było, iż słuszność miał Sąd pierwszej instancji oddalając zgłoszony przez niego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Na marginesie jedynie podkreślić można, że brak fachowej wiedzy prawniczej i niezajomość procedury cywilnej po stronie pozwanego nie przesądza o zasadności wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu – to rzeczą przewodniczącego składu orzekającego jest czuwanie nad prawidłowym przebiegiem postępowania, zaś przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują możliwości ustanowienia adwokata lub radcy prawnego tylko dlatego, że strony nie stać na jego opłacenie we własnym zakresie, przy jednoczesnym braku potrzeby ustanowienia pełnomocnika z urzędu, która ma miejsce w określonych przez Sąd Rejonowy sytuacjach. Nie stanowi też podstawy do uwzględnienia wniosku sam fakt, iż przeciwnik procesowy strony reprezentowany jest przez zawodowego pełnomocnika.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.